

(Il Tempo - A.Austini) Są gracze, którzy nie mają ofert. I inni, którzy odrzucają je, aby trzymać się kontraktu, kosztem całkowitego zrzeczenia się gry. Federico Fazio zdecydował się zapisać do tej drugiej grupy, stawiając grubą ścianę przed Romą, której prawie udało się go umieścić w Genoi.

Nic z tego, Rossolbu skierowali się ku Maksimovicovi i Argentyńczyk pozostanie w klubie przez co najmniej kolejnych dziesięć miesięcy. Giallorossi zdecydowali się uczestniczyć w płaceniu części wynagrodzenia przez pierwsze z dwóch lat, które gwarantowała Fazio Genoa. Jednak obrońca zażądał, że, zanim się pożegna, Roma zapłaci mu całe zarobki za ostatni rok kontraktu, około 2,5 mln euro. Na takich warunkach Giallorossi nic nie oszczędzą i operacja upadła. Po Dzeko, jest to kolejna sytuacja, która doprowadziła do furii Tiago Pinto. I nie ma żadnego marginesu na przywrócenie gracza do kadry. Fazio będzie trenował nadal z grupą "zbędnych", której częścią są wciąż Pastore, Nzonzi, Santon i Olsen.

Do najbliższego wtorku będzie się szukać rozwiązań, ale Roma musi oddać się w ręce poszczególnych agentów, gdzie Nzonzi żąda ciągle 1,5 mln euro zadośćuczynienia i odrzucił wiele propozycji, z kolei Olsen chce sprawdzić czy ma lepszą perspektywę niż Sheffield, które czeka na niego w Championship. Bez sprzedaży Giallorossi nie zamierzają nikogo kupować. Nawet pomocnika, który byłby dobry dla Mourinho, choć Pinto cały czas monitoruje rynek. Bowiem wciąż wszystko może się zmienić. Przybycie pomocnika wiąże się przede wszystkim z odejściem Diawary lub Villara. Obydwaj wiedzą, że nie dają gwarancji Mourinho, ale na ten moment nie odchodzą.

Tymczasem wczoraj Pinto towarzyszył prezentacji Shomurodova i Viny, określając, że *"nie są rezerwowymi dla Abrahama i Spinazzoli. Vina może grać razem z Leonardo"*. Dyrektor i Mourinho są przekonani, że Urugwajczyk może grać na wielu pozycjach. Shomurudov jest gotowy do gry obok Abrahama: *"Mogę grać zarówno na środku jak i na boku"*. Wkrótce zobaczymy ich razem. Wczoraj wznowiono treningi przed Trabzonsporem. Może dojść do kilku zmian w składzie. Wciąż poza treningiem jest Smalling: wróci po przerwie reprezentacyjnej.

Autor: abruzzo